

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, 19 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-iej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 1/2 fen. za wiersz

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnieniem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63.  
pod dyrekcją: Fr. Rychtłowskiego

Sroda, dn. 19 lutego, o g. 7 i pół w.

**PAPA**

W czwartek, dnia 20-go lutego r. b. o godz. 7 i pół w.

**Wet za wet**

W piątek, dnia 20 lutego r. b. o g. 7 i pół w.

1) **Warszawianka**  
2) **Sędziowie**

Łódź, 19 lutego.

Na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu, Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, złożył ma w ręce Sejmowi władzę zwierzchnią nad krajem. Sprawa ta, pierwszorzędno znaczenia, stanowi przedmiot bezustannych rozważań w kuluarach sejmowych. Dotychczas skryształizowały się już wyraźnie dwie opinie: jedna Klubu Narodowo-Ludowego, bezwarunkowo wypowiedziająca się za przejęciem przez Sejm władzy od Piłsudskiego, druga — pozostałych kół w Sejmie — za uproszeniem komendanta, by zatrzymał władzę jeszcze czas jakiś w swych rękach.

Klub Narodowo Ludowy stoi na stanowisku, aby władzę naczelną piastował do czasu opracowania i uchwalenia przez Sejm konstytucji — marszałek Sejmu. Zdania tego nie podzielają i ostro przeciw stawiają się m. socjaliści, wszyscy ludowcy (grupa Thugutta, grupa Witosa, grupa Stapińskiego i ks. Okunia), Zjednoczenie ludowe ks. Blizińskiego, konserwatyści i żydzi. Stanowisko Nar. Zw. Robotniczego w tej sprawie nie jest jeszcze jasne.

Grupy te ze względu na powagę chwili są za tem, aby Kom. Piłsudski jeszcze czas jakiś zatrzymał władzę i mają go nawet przed posiedzeniem prosić o to. Konserwatyści i żydzi motywują to li tylko względami politycznymi, bojąc się, aby Narodowo-Ludowcy nie ogarnęli niepodzielnie rządów w państwie.

Wraz z ewentualnym złożeniem władzy przez Naczelnika Piłsudskiego, złożyć ma teki gabinet p. Paderewskiego. Premier Paderewski ma wystąpić na jutrzejszym posiedzeniu z odpowiednim exposé. Mówią już dziś w różnych kółach Sejmu o gabiniecie parlamentarnym.

Naczelnik Piłsudski, zmęczony kilkumiesięczną tyle trudną pracą u steru nawy państwowej na rozchudzających falach zamętu światowego — chce czempredzej zrzucić siebie obowiązki władzy cywilnej i poświęcić się całkowicie wojsku. Józef Piłsudski, stanowiący na czele armii polskiej, ma prowadzić żołnierzy polskich na obronę wschodnich rubieży Rzeczypospolitej.

Trudno dziś nawet o jakiegokolwiek przypuszczenia co do wyniku ostatecznego, poruszonej sprawy.

To tylko można powiedzieć, że jeśli, stoące przy utrzymaniu jeszcze czas jakiś władzy w ręku komendanta, mają większą. Jednakże nie można przesądzać, czy w ostatniej chwili nie zajdą jakieś nadzwyczajne zmiany.

## Warsz na wschód przeciw bolszewikom.

Dnia 5 lutego r. b., podpisany został w Białymstoku przez szefa sekcji ministerstwa spraw zagranicznych dr. Łokajewskiego, po odpowiednich pertraktacjach z reprezentantami niemieckiej armii kijowskiej, do której należał Kowel, Brześć-litewski i Białystok, dalej z delegatami armii 10-iej grodzieńskiej, oraz delegatami Ober-Ostu układ, na podstawie którego umożliwiony został wojskom polskim marsz na wschód przeciw bolszewikom.

Niemcy zgodzili się na oddanie żądanego przez nas przejazdu wojsk polskich przez Białystok, Grodno, Wołkowysko na front litewski. Prócz tego, zobowiązali się nie wydawać z posiadanego przez siebie terytorjum do dnia 3-go lutego 1919 roku żadnego odcinka bolszewikom. Osobnym ustępem układu, zobowiązano Niemców do pozostawienia do dyspozycji rządu polskiego kolei, telegrafów i telefonów w stanie zdającym do użycia, a ponadto przedstawić władzom polskim do kupienia będących istotnie własnością skarbu niemieckiego, a znajdujących się na terytorjum litewskim obu powyższych armii.

Na mocy art. 9 tegoż układu, zobowiązali się Niemcy do wydania wojskom polskim Białegostoku, Grodna, Brześcia litewskiego, Bielska, Wołkowyska i natychmiastowego dopuszczenia oficjalnych komisji rządu polskiego do tych miast. Układ ten jest istotnie wykonywany, a wojska polskie obsadziły już niemal w całości wschodni front gubernji grodzieńskiej tak, że można już przystąpić do utworzenia tam administracji.

Dekretem Naczelnika państwa z dnia 8 lutego zostały wschodnie polskie przestrzenie kresowe oddane zarządowi wojskowemu. Pod kompetencję tegoż zarządu wojskowego podpadają zatem już dziś na Litwie powiaty: Białystok, Bielsko, Sokółka, Grodno, Wołkowysko, Koryń, Słonin (częściowo) Brześć litewski, Prużana a na Wołyniu Włodzimierz wołyński, Kowel i Łuck (częściowo).

Rocznica śmierci pułkownika Mościckiego. W dniu dzisiejszym upływa pierwsza rocznica śmierci s. p. pułkownika Mościckiego, dowódcy I-go pułku ułanów.

Rok temu dzielny ten żołnierz, przyprowadziwszy do I-go Korpusu Wschodniego pułk swój, ozdobiony wawrzynem walki pod Krechowcami i wstawionym obroną Stanisławowa przeciw bandom grabieżców rosyjskich, w przebraniu wyruszył do Brześcia Litewskiego, aby nawiązać łączność między wojskiem polskim, sformowanym na obczyźnie, a krajem. W drodze zamordowany został przez bandę bolszewicką. Śmierć ta głośnym echem odbiła się w I Korpusie i poprzyła w prawdziwym smutku tych, którzy pracowali dla idei wojskowej polskiej, w szczególności zaś Krechowców, którzy swego pułkownika czcili i kochali, jak ojców, i mieli do niego nieograniczone zaufanie.

S. p. pułkownik Mościcki pochowany został w Mińsku Litewskim. Część pamięci żołnierza, który poświęcił swą przeszłość przez długi ciąg służby w tajgach syberyjskich, a służbę swoją wojskową zakończył godnie, przypieczętowaną krwią, przelewaną dla ojczyzny.

## Napady niemieckie na pograniczu.

Od pewnego czasu zdarzają się coraz częściej napady żołdaków niemieckich na pograniczu Mazowsza płockiego. Celem tych napadów — obrabowanie naszych wiosek z inwentarza i zboża.

Donoszą nam, że właśnie tymi dniami wtargnął oddział niemiecki, złożony z 20 żołnierzy, do wsi Osieka, pomiędzy Brodnica a Rypinem, obrabował doszczętnie gospodarstwo domostwa i zabudowania. To nie wszystko: uderzył na konsystujący tamże oddział policji powiatowej i po zaciętej a krwawej walce, wziął go do niewoli.

Niedawno wpadło kilku uzbrojonych Niemców do Szeżutowa, gminy Dzierżno, i uprowadzili jednemu gospodarzowi 6 koni. Zaalarmowana w porę straż powiatowa, zdołała po ostrej wymianie strzałów, odbić 4 konie.

Tak. Jest źle, a będzie jeszcze gorzej, jeżeli się nie zdoła na czas zorganizować czuwającej stale na pograniczu naszej siły zbrojnej, złożonej z ludzi miejscowych.

Słowem, my powinniśmy się zdołać na swoją własną „Grenzschutz.“

## Kronika polityczna.

Misja Komitetu Narodowego w Warszawie.

Przybyli do Warszawy z Paryża hr. Konstanty Skirmunt, przewodniczący misji polskiej w Rzymie, w towarzystwie sekretarza p. dr. Tadeusza Skowrońskiego i kurjera dyplomatycznego Komitetu Narodowego w Paryżu, porucznika Tadeusza Lisickiego. Hr. Skirmunt przyjechał w zastępstwie oczekiwanego od kilku dni Mauricego hr. Zamojskiego.

Misja z Paryża przywiozła zbiór dokumentów dyplomatycznych, oraz kilkanaście skrzyń materiałów opatrunkowych dla wojska.

Zmiany w sferach wojskowych.

„Krak. Kur. Codz.“ donosi, iż w tych dniach wyjeżdża z Warszawy szereg oficerów armii polskiej, różnych przydziałów i funkcji, do Paryża. Oficerowie ci przydzieleni będą do armii generała Hallera. W najbliższym czasie przybędą do Francji do Warszawy kilku wyższych oficerów francuskich; mają być oni przydzieleni do sztabu generalnego armii polskiej. W ministerstwie dla spraw wojskowych, spodziewane są w najbliższym czasie zmiany na wyższych stanowiskach.

Naczelnik państwa o żydach.

„Jud. Volk“ zamieszcza obszerny opis przyjęcia delegacji żydów lwowskich przez Naczelnika Państwa. — Z opisu tego przytaczamy następujący wyciąg:

„Miał on, podług tego pisma, wytoczyć przed delegacją następujące zarzuty: „Żydzi zachowują się wrogo względem Polski nie tylko we Lwowie, żydzi zmobilizowali prasę zagraniczną przeciw Polsce: rozdmuchali

pogromy w Polsce, podczas, gdy o pogromach w innych krajach milczą. „Naród polski jest właściwie niezdolny do urządzania pogromów, pomimo jego ogromnie antysemitckiego nastroju“. „Lwia część pogromów była dziełem ukraińców“. „Oficerowie żydowscy w Krakowie nie chcieli składać przysięgi wojskowej“ (jako przedstawiciele innego narodu). „Nie mogę pojąć neutralności żydów lwowskich. Skoro wojna się rozpoczęła, żydzi powinni byli stanąć po stronie Polski“. Naczelnik Państwa prosił wreszcie delegację, ażeby wpłynęła na żydów lwowskich, by zaniechali wrożej działalności przeciw Polsce zagranicą.

Powitanie Sejmu.

Dotychczas nadeszły następujące depesze powitalne do Sejmu Ustawodawczego: Od naczelnej rady ludowej z Poznania, od prezydium rady miasta Krakowa, od pana Chłamtacza i Neumana ze Lwowa, od polskiej rady narodowej z Przemysła i od Łódzkiej rady miejskiej.

Ze Związku narodowo-ludowego.

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie komisji parlamentarnej i konstytucyjnej Związku narodowo-ludowego Sejmu pod przewodnictwem p. Korfantego.

Po dłuższej dyskusji uchwalono zobowiązać przedstawicieli Związku w komisji konstytucyjnej, aby starali się przyspieszyć decyzję w sprawie dopuszczenia przedstawicieli Poznańskiego do Sejmu.

Następnie dokonano wyboru delegatów Związku nar.-lud., do poszczególnych komisji sejmowych, do komisji zagranicznej.

## Wielka obława na paskarzy.

Wczoraj, o godz. 9 rano, na ul. Nowomiejską udały się silne oddziały milicji ludowej, gdzie otoczyły odciinek między Nowym Rynkiem a ul. Północną, wraz z okolicznymi ulicami: Północną, Wschodnią i Ogrodową do Zachodniej. Obstawiając domy, milicja rozpoczęła ogólną rewizję mieszkań.

Wywołało to wśród mieszkańców tej dzielnicy wielki popłoch.

Milicja nie przepuszczała ani jednego żyda, poddając każdego szczegółowej rewizji. Wszelkie towary, niesione przez przechodniów, były konfiskowane. Wkrótce rozpoczęto rewidowanie mieszkań w poszukiwaniu składów paskarskich. Milicjanci kontrolowali patenty, oraz konfiskowali poukrywane w wielkich ilościach towary. Część towarów, której milicjanci już nie zdołali zabrać, zarejestrowano ściśle.

W tym samym czasie przeprowadzono rewizję w przejeżdżających tramwajach. Wszystkie pakunki były otwierane i towary konfiskowane. — Skonfiskowane towary składane w bramie domu № 6 przy ul. Nowomiejskiej.

Skutkiem rewizji „poszkodowani“ zostali wielce kupcy prowincjonalni, którzy przybyli po towar do Łodzi i mieli tenże złożony u składników.



Rewizja dała nadspodziewane wyniki. Skonfiskowano masy towarów manufakturowych, skóry, galanterii, oraz żywności, — które przewieziono do magazynów Milicji Ludowej. Rewizja zakończono o 7 wieczorem.

O godz. 12 w południe na miejscu „nieszczęścia żydowskiego” zjechała delegacja radnych żydowskich, dr. Rosenblatt i Weiss, która chciała się osobiście przyjrzeć „wypadkom” i protestować. Swych wybrańców otoczył wkrótce tłum „nieszczęśliwych” paskarzy, domagający się szybkiej pomocy. Delegaci dość krzykliwie się zachowywali, wobec czego milicjanci zażądali od nich legitymacji osobistych i dopiero po okazaniu ich, wypuszczeni zostali swobodnie.

Jak donosi, prasa żydowska, delegaci, silnie wzburzeni, udali się do Komendanta policji, Zbrozka, ze skargą.

Jak informują zargonówki, wartość skonfiskowanych przedmiotów wynosi przeszło milion marek.

W związku z tem, radny Rosenblatt wjechał wczoraj do Warszawy ze „skargą” wprost do władz państwowych.

**Co piszą o tem żydzi?**

Prasa żydowska naturalnie szaty rozdziera... Gwałt! krzyczą. „Volksblatt” poświęca opisowi tych rewizji przeszło kolumnę, zapatrując to wszystko stosownym, wielkim tytułem „Obławy na żydów w Łodzi”.

Do omówienia tej sprawy powrócimy w najbliższym numerze.

**Z Rady Miejskiej.**

(Burzliwe posiedzenie. Interpelacja żydów, broniących paskarstwa żydowskiego.—Opuszczenie sali obrad przez radnych polaków).

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się pod przewodnictwem dra Tomaszewskiego.

Po odczytaniu komunikatów uchwalono 2,50 mk. dodatkowego subsydium dla Pogotowia Ratunkowego, 2,200 mk. subsydium dla Bałuckiego Koła opieki nad dziećmi, dokonano wyborów 20 członków i tyluż zastępców do szacunkowej komisji podatkowej. Następnie przyznano podwyżkę z 350 mk., na 500 mk. miesięcznie dla pracowników kuchni miejskich. W sprawie podwyżki taryfy za przejazd koleją E. M., uchwalono podwyższyć stawki 20 do 30 fen. i 8 fenigowe do 10 fen., zaś taryfę dla młodzieży szkolnej pozostawiono na wniosek rad. Wolczyńskiego—dotychczasową. Na wniosek radnego Praszkiara uchwalono również możliwość wstępowania żydów na służbę przy kolei.

Następnie radni żydowscy, żarłocie broniący paskarstwa żydowskiego, wystąpili z nagłą interpelacją w sprawie rewizji wczorajszej na Starem Mieście. Po przegłosowaniu przez p. radnych nagłości wniosku, pierwszy zabrał głos dr. Rosenblatt, w ostrem, pełnym wykretów i obłudnej przesady, przemówieniu, „protestując” przeciw rewizjom u żydów (czytaj „paskarzy”).

Radny Kaffanke zaznacza, że może forma obławy pozostawiała coś do życzenia, ale jeśli mamy walczyć z lichwą i paskarstwem, to walczyć energicznie...

Burmistrz Kernbaum „plywał” w swym przemówieniu—nie chcąc urazić ani jednej strony, ani drugiej. Podobnie przemawiali jeszcze dr. Sachs i radny Stypułkowski. Zato żydzi darli się w niebogłosy. — Kiedy głos chcieli zabrać przedstawiciele frakcji polskiej, w celu wyjaśnienia sprawy — dyskusję przerwano. Wobec tego część radnych polaków z r. Wolczyńskim opuściła salę.

Żydzi, chcąc przegłosować swą protestującą rezolucję, byli tem rozważniejsi do najwyższego stopnia. Posiedzenie z powodu braku quorum zamknięto.

**Kronika**

— Wzwanie b. wojskowych. Wszyscy byli wojskowi, urodzeni w latach 1826, 1897, 1898, 1899 i 1900. którzy

byli w jakiegokolwiek armii, mają się najchmiej zameldować w biurach dotyczących oficerów ewidencyjnych, a mianowicie zamieszkałi na terenie komisariatów policyjnych:

Nr. 4, 5, 6 i 7 w biurze O. E. Pasaż Majera Nr. 9. Nr. 1, 2, 3, 13 i 14 w biurze ul. Zachodnia Nr. 11 (Bałuty). Nr. 8, 9 w biurze Szosa Rokocińska Nr. 17 (Widzew). Nr. 10, 11 i 12 w biurze ul. Rzgowska Nr. 7 (Górny Rynek).

Należy przynieść ze sobą dowody uprzedniej służby wojskowej.

Nie stawiający się będą karani. Ostatni termin zgłoszeń w poniedziałek, 24 lutego b. r.

— W sprawie strat wojennych. Szef sztabu podpułkownik Kuchinka uprasza wszystkie urzędy i P. T. Publiczność o wypożyczenie Dowództwu Okręgu Generalnego Łódzkiego notatek, map i planów, oraz wszelkich danych, dotyczących przebiegu walk na obszarze Okręgu Generalnego, a w szczególności dających podstawy do obliczenia powierzchni, zajętej pod okopy, druty kolczaste, składy wojskowe i drogi pozycyjne.

Wszystkie przysłane dokumenty, po sporządzeniu kopji, zostaną właścicielowi zwrócone, a potrzebne są tylko do obliczenia strat wojennych na obszarze Okręgu Generalnego, wynikłych przez roboty fortyfikacyjne.

Dokumenty prosimy przysyłać do dnia 25 b. m. pod adresem Techniczny Referent D.O.G.L., — Łódź, Aleje Kościuszki 4, III piętro.

— Likwidacja cenzury niemieckiej. — Przybył do Łodzi dr. Jentzen z Warszawy, jako delegat wydziału prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych, z prawem likwidacji biura cenzury prasowej niemieckiej.

Pozostawione w biurze tem przez Niemców dzieła, oddano do Biblioteki Publicznej. Znajdują się pomiędzy nimi niektóre cenne bardzo wydawnictwa niemieckie. Ogółem Biblioteka Publ. otrzymała z tego źródła dotychczas 600 dzieł.

— W sprawie odbierania w nocy depesz. Wobec tego, że w obecnych czasach, z obawy przed napaściami, stróże nie wpuszczają depeszowych w nocnej porze do domów, a interesanci z tych samych powodów odmawiają przyjęcia telegramu, przeto urząd telegraficzny w Łodzi prosi interesowanych o złożenie w ciągu 8 dni od daty ogłoszenia piśmiennej deklaracji w kancelarii telegrafu, Pasaż Majera Nr. 4 o tem, że żądają w nocy bezwarunkowego doręczania depesz, w przeciwnym razie po tym terminie reklamacje w tej sprawie uwzględniane nie będą, a telegramy także wręczane zostaną w godzinach rannych.

— Matki chrzestne. Sekcja Matek Chrzestnych przy Tow. Op. Nar. nad Żołn. P. Dnia 12 b. m. odbyło się w lokalu gospody żołnierskiej przy ulicy Średniej Nr. 15, zebranie organizacyjne Sekcji Matek Chrzestnych przy Tow. Op. Nar. nad Żołn. P. Zebrało się około 200 osób. Przewodniczyła p. d-rowsa Mittelstaedtowa. Znaczenie powstającej instytucji wyjaśniła p-ni Gajówna. Celem Matek Chrzestnych jest opieka nad żołnierzem będącym na placu boju, a niemającym pomocy od rodziny. Pierwszeństwo mają żołnierze pułku łódzkiego. Opieka polega na przysyłaniu listów i posyłek z artykułami pierwszej potrzeby, według wskazań dowództwa, jak bielezna, środki opatrunkowe, mydło, świece, herbata, cukier, suchary, papierosy, igły, nici i t. p. Przesyłanie posyłek skutecznia się z pomocą dowództwa wojskowego. Regulamin który został przyjęty opiewa między innymi: Zamiast miesięcznych składek wpłacają Matki Chrzestne jednorazowo po 3 mk. wpisowego na koszt organizacji. Działalność Sekcji ogranicza się na czas wojny. Matki Chrzestne nie muszą być członkiniami Tow. Op. Nar. nad Ż. P. Osoby, zapisujące się na zebraniu org. na Matki Chrzestne, w liczbie 83 wybrały Zarząd Sekcji i 9 osób, mianowicie: pp. Gajówna, Wojciechowska Irene, Wojciechowska Józefa, Gęszowska, mec. Wyganowska, Weilówna Janinę, Jaroszyńska, Kołodziejską i d-rowsą Dutkiewiczową.

Dalsze zapisy na Matki Chrzestne przyjmuje p. Gajówna od 10 — 12 w

poł. (Piotrkowska № 130, sklep firmy „Pluton”).

— Gospoda dla urzędników państwowych. Ministerstwo skarbu wyznaczyło 150 tysięcy marek subwencji na gospodę dla pracowników państwowych w Łodzi, z tym wszakże zastrzeżeniem, iż gospoda będzie własnością państwa.

— Podział żywności z Ameryki. Na poniedziałkowym posiedzeniu w magistracie pod przewodnictwem burm. Kernbauma i w obecności komisarza rządowego przy R. G. O., p. K. Jocz, oraz przedstawicieli ministerstwa aprowizacji, dokonano podziału żywności, wysłanej jako dar dla Polski przez rodaków naszych z Ameryki.

Na okręg łódzki z 515 wagonów przypada 17 wagonów mąki, 10 wagonów wieprzowiny, 2 wagony oleju oraz 1 wagon mleka.

Ponieważ żywność przesłana jest w darze od polaków dla polaków, postanowiono dokonać podziału między instytucje opiekujące się dziećmi i młodzieżą w następujący sposób:

Łódź — 12 wag. mąki, 6,2 wag. wieprz., 1,5 wag. oleju, 0,8 wag. mleka; Pabjanice — 1,5 wag. mąki, 1,25 wag. wieprz., 0,15 wag. oleju, 0,09 wag. mleka; Tomaszów — 1,25 wag. mąki, 1 wag. wieprz., 0,12 wag. oleju, 0,06 wag. mleka; Zgierz — 0,75 wag. mąki, 0,5 wag. wieprz., 0,08 wag. oleju, 0,025 wag. mleka; Łask i Żelów — 0,5 wag. mąki, 0,25 wag. wieprz., 0,05 w. oleju; Brzeziny — 0,8 wag. mąki 0,2 wag. wieprz., 0,04 wag. oleju, 0,025 w. mleka; Koluszki — 0,2 wag. mąki 0,2 w. wieprz., 0,02 wag. oleju; Aleksandrów — 0,25 wag. mąki, 0,2 wag. wieprz., 0,02 wag. oleju; Konstancinów — 0,25 wag. mąki, 0,2 wag. wieprz., 0,02 wag. oleju.

— Ziemniaki dla Łodzi. Łódzki oddział zaprowiantowania miasta pertraktuje z głównym urzędem aprowizacyjnym w Poznaniu, w sprawie dostawy dla Łodzi od 100 do 200 wagonów ziemniaków. Wzajemnie Łódź ofiarowuje swe konserwy jarzynowe.

O ile pertraktacje dojdą do skutku, ziemniaki z Poznańskiego nadejdą do naszego miasta w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

— Rewizje i konfiskaty. Od dnia 21 stycznia do 17 lutego 1919 r. Milicja Ludowa Okręgu Łódzkiego przeprowadziła rewizje, z wynikiem następującym: u Jana Porczyńskiego, Aleje Kościuszki 32, skonfiskowano niemeldowane w Urzędzie Surowców 46 szt. kołder pluszowych; przy ulicy Zgierskiej 4, u Waintrauba Icha skonfiskowano, jako niemeldowane w Urzędzie Surowców, w sklepie: 3 skrzynie (zabite) z kalafonja, jedna napoczęta wagi 185 funtów, 210 i pół funt. parafiny, w mieszkaniu zaś: 61 hałek bawelnianych i przyrządy do wyrobu mydła; przy ul. Zielonej 16, w firmie Schmidta, obłożono aresztem, jako niemeldowane w Urzędzie Surowców, 2 i pół sztuki — 80 arsz. drapongii, 18 arsz. satyny, 30 arsz. podszewki, 10 sztuk — 300 arsz. materiałów bawelnianych, 4 sztuki — 200 arsz. półszewki, 50 arsz. podszewki, 6 sztuk — 180 arsz. półwełn. materiału damsk., 50 arsz. szewiotu, 7 sztuk — 210 arsz. materiału surow. (na ubrania damskie), 1 sztuka — 5 arsz. na konne derki, 9 sztuk — 400 arsz. pluszu meblowego, 28 sztuk chustek wełnianych.

Przy ul. Staro-Zarzewskiej 47, u Zygmunta Natkiewicza, skonfiskowano niemeldowane w Urzędzie Surowców następujące towary: towaru białego 90 3/4 arsz., niebieskiego cieniowego — 16 arsz., rypsu — 139 3/4 arsz., szewiotu 18 i pół arsz., sukna czerwonego — 3 arsz., jedwabiu — 7 arsz., alpagi — 32 i pół arsz., płócienka — 125 i pół arsz., batystu cienkiego — 71 i pół arsz., płótna llnianego — 27 i pół arsz., gazy — 38 1/4 arsz., barchanu — 14 i pół arsz., płótna żółtego — 26 arsz. i 4 chustki wełniane.

— Nowe szkoły. Rada szkolna okręgowa otwiera nowe oddziały szkolne w następujących szkołach polskich, a mianowicie: w szkole № 67 przy ul. Leonharda pod nr. 1, № 71 przy ul. Smugowej pod nr. 6, oraz № 9 przy ul. Promyka pod nr. 15. Poza tem otwarta zostaje nowa szkoła polska z oddziałami pierwszego i drugiego roku przy ul. Pańskiej pod № 36. Po 1-ym marca nowe oddzia-

ły szkolne już nie będą otwierane. Rada szkolna uwzględni tylko te oddziały, które zostały złożone przed 1 lutego.

— Zapomoga dla rodziny s. p. Ignacego Rutkowskiego. Magistrat przyznał rodzinie przodownika 7-go komisariatu w Łodzi, s. p. Ignacego Rutkowskiego, zmarłego 10-go lutego wskutek otrzymania rany z ręki niemieckiego policjanta, 1000 zł tytułem jednorazowej zapomogi.

— Z Ligi Kobiet. W czwartek 20 lutego o godz. 6 i pół wieczorem będzie się zebranie ogólne członków Ligi Kobiet Polskich, przemawiać będzie delegatka z Warszawy.

— 1-sto lecie pracy w jednej firmie. P. Włodzimierz Pfeifer, współwłaściciel firmy „Ludwik Fiszer”, obchodził w tych dniach 15-lecie pracy w firmie księgarskiej.

Do życzeń położonych i dołączamy i my życzenia do samej owocnej pracy w powyższej firmie.

— „Pomocnik lekarski”. Felczer Ludwik-Pesek Bojarski zwrócił się z prośbą do Min. Zdrowia Publicznego o wydanie mu świadectwa na prawo tytułowania się „pomocnikiem lekarskim”, do którego to tytułu uzyskał prawo, podług przepisów rosyjskich, po otrzymaniu pierwszej rangi urzędowej.

Ministerstwo Zdrowia odmówiło prośbie Bojarskiego, gdyż stopnia tego felczera w Rosji, ustawy polskie nie znają, i M.Z.P. wprowadzić w Polsce nie zamierza.

— Z Łódzkiego Klubu Sportowego. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Łódzkiego Klubu Sportowego, postanowiono nabyć Pożyczkę Państwową za sumę mk. 2.000, oraz ofiarować na rzecz obrońców kresów mk. 100. W związku z przypadającym w dniu 10 r. b. 10-cioleciem istnienia Łódzkiego Klubu Sportowego, postanowiono ufundować sztandar, poświęcony którego odbędzie się na uroczystym jubileuszowej.

W końcu przyjęto w poczet członków Ł.K.S. 6 kandydatów.

— Ze spraw murarskich. Onegdaj w sali Gajera przy ulicy Piotrkowskiej № 289 odbyło się Ogólne Zebranie Zw. Zaw. Murarzy „Łączność”.

Po zatwierdzeniu sprawozdania zgłoszone następującą rezolucję:

My zebrani murarze i część pracowników murarskich w dniu 10 lutego 1919 r. w sali Gajera przy Piotrkowskiej № 289, w liczbie 100 osób z przyczyn, że praca nie trwa tylko sezonowo i jest ciężka z powodu marnowania obuwia oraz odzieży, biorąc pod uwagę obecną drożyznę postanowimy pracować 8 godzin dziennie, soboty zaś 6 godzin, za minimalną płacę dla murarza 4 marki na godzinę dla robotnika murarskiego marki 50 fen. na godzinę. Wykonanie wszelkie roboty składowe za wszelkieprzerwy wynikłe z przyczyn przedsiębiorcy jak brak materiałów itd. Przedsiębiorca jest związany jest płacić.

Następnie przyjęto wniosek, utworzyć przy związku Sekcję Robotników Budowlanych, autonomicznie związaną z Zarządem Związku.

Do Zarządu zw. „Łączność” brani zostali: S. Nowicki, A. Tomaszewski, W. Tomaszewski, A. Lewicki, A. Schendel, M. Padrók Zarzycki; na zastępców: R. Golla, Natorff, A. Grym.

Do Komisji Rewizyjnej: A. B. R. Lass, M. Romanowski, J. Szewczak.

**Teatr i Muzyka**

**Teatr Polski.**

Dziś t. j. środa dnia 19 b. m. skończyła komedia Caillaveta i F. „Papa”. — W czwartek premiera ce interesującej sztuki znakomitego autora francuskiego D. Nicodemusa p. t. „Wet za wet”, w której autor przedziwną maestrją przeprowadził konflikt między mężem a kochanką. Autor czwartkowej premiery ma być naszej publiczności z wystawionych w Łodzi, sztuk jego „Co



pióro" oraz „Rekiny" granych z dużym powodzeniem na naszej scenie. Sztuka „Wet za wet" przeszła długi szereg tryumfalnych wieczorów w Warszawie.

## Z teatru.

Przedstawienie na samopomoc szkoły C. Wszechnicy „Sędziowie" i „Warszawianka", Stanisława Wysockiego

Ruchliwa dyrekcja Teatru Polskiego, wznowiła wczoraj dwa utwory dramatyczne St. Wyspiańskiego: „Sędziów" i „Warszawiankę". Są to rzeczy dziś już tak popularne i tyle razy pisali o nich wybitni literaci i dziennikarze, że przygodnemu krytykowi teatralnemu pozostaje tylko dać sprawozdanie z wykonania tych klejnotów naszej literatury dramatycznej. Ze smutkiem stwierdzić muszę, że w przedstawieniu wczorajszym mało było pośpiechu przygotowania, brak wykończenia i zgrania się artystów, na czem ogromnie ucierpiała całość, zwłaszcza „Warszawianki".

W „Sędziach", na wysokości zadania stał p. Rychłowski jako Samuel i Tatariewicz — Dziad. Szczęśliwe momenty miała pani Żbikowska, chociaż żywiołowa rola Jewdochy nie odpowiada tej artystce. Natana p. Tarkowicz mógłby w przyszłości zaliczyć do najlepszych swych ról, gdyby zechciał gruntownie ją opracować, wyrównać i pogłębić.

gorzej ma się rzecz z „Warszawianką". Artysty biorący w niej udział poza p. Arkawin i nielicznymi jeszcze wyjątkami, wykazali zupełną nieumiejętność władania wierszem i brak stylowości.

„Warszawiankę" słucha się zawsze z zapartym oddechem, wczoraj jednak mimo b. wdzięcznej publiczności, gdyż składającej się przeważnie z młodzieży, rzecz ta wrażenia nie wywarła i oddźwięku nie zaszła. P. Arkawin, jedna z najlepszych odtwórczyni Marji, — wczoraj była jakos nieusposobiona, czy też może wytrącona z równowagi ogólnym falującym tonem. P. Piłarski, artysta sumienny i pracowity, pamięciowo opanował swą rolę expeditę, lecz poza tem nie zrobił nic więcej. Rola Chłopińskiego jest zanadto odpowiedzialną i głęboką, aby traktować ją w ten sposób. Inni artyści nie zatrośczyli się jednak nawet o wyuczenie się swych ról, na czem mocno ucierpiał piękny wiersz utworu.

Wogóle wieczór ten do udatnych zaliczyć się nie da, a szkoda, bo publiczność popierająca chętnie przedstawienia na cele dobroczynne i pewna otrzymania podniosłych wrażeń artystycznych — jak to miało miejsce na innych wieczorach, tłumnie do teatru pospieszyla.

Niewątpliwie ani na chwilę, że energiczna zwykle reżyseria, dołoży starań i następnym przedstawieniem „Warszawianki" nada właściwy ton, całość wyrówna i uzupełni.

J. S.

## Skryżka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze! W miejscowej prasie ukazały się obzerne sprawozdania z afery fałszerzy banknotów.

Wymieniono nazwiska 2-ch pracowników Komitetu dla Bezrobotnych — Kulbskiego i Wolskiej.

My niżej podpisani członkowie Komitetu Wykonawczego pracowników Komitetu dla Bezrobotnych, uważamy sobie za obowiązek pośłać do publicznej wiadomości, iż ogół pracowników Komitetu dla Bezrobotnych, nie może być odpowiedzialnym za tarygodne czyny poszczególnych członków i w żadnym wypadku podobne przestępstwo jednostek nie może obciążać ogółu pracowników.

Pracownicy państwowej instytucji, jaką jest Komitet dla Bezrobotnych, uważając sobie za zaszczyt pracować na tak społecznej placówce, posiadają pomoc szerokim masom bezrobotnych — potępiamy haniebne czyny niektórych brytych współpracowników, naradzisty Grizera i łajdaczy Kulb-

skiego i Wolskiej — narówni ze społeczeństwem.

Komitet Wykonawczy:

Inż. Kurpiński Włodzimierz.  
Wolak Stanisław.  
Nowicki Henryk.

## Zjazd harcerski.

Odbył się w Warszawie Zjazd delegatów organizacji harcerskich Księstwa Poznańskiego, b. Królestwa Kongresowego i Litwy, oraz Rusi. — Delegaci ci stanowią Naczelna Radę Harcerską, która ma za zadanie przygotować ujednostajnienie form organizacyjnych Harcerstwa, jednolitego pod względem celu, zadań i metod pracy ale posiadającego dziś jeszcze dość znaczne różnice w szczegółach regulaminowych, w organizacjach poszczególnych dzielnic.

Głównym przedmiotem obrad była ustawa Związku H. P., przygotowywana na wszechpolski zjazd harcerski.

Rada wybrała Wydział Wykonawczy, złożony z p. Tadeusza Strumiły, Inspektora Naczelnego H. P. w byłej Kongresówce, p. Marji Wocławskiej, inspektorki naczelnej, oraz p. Stanisława Sedlaczka.

Wydziałowi Wykonawczemu polecono zorganizować Główną Kwaterę. Zadaniem jej będzie podtrzymywanie stałej łączności pomiędzy dzielnicami, których pracą i nadal kierują władze dotychczasowe: Główna Kwatera Skautowa w Poznaniu, Inspektorat Naczelny Harcerstwa Polskiego w Warszawie, Naczelna Komenda Skautowa we Lwowie i Naczelniństwo Harcerskie w Kijowie.

Przedstawicielstwo całości Harcerstwa obejmującego dziś z góra 30 tysięcy młodzieży żeńskiej i męskiej, sprawuje Rada naczelna, której Wydział Wykonawczy ma siedzibę w Warszawie.

## Wypłata emerytur.

Wydział prasowy ministerstwa skarbu komunikuje: Ministerstwo skarbu na podstawie uchwały rady ministrów z 6 lutego, zarządziło wypłatę emerytur, tudzież pensji wdowich i sierocych od dnia 1 lutego począwszy tym cywilnym funkcjonariuszom byłego cesarstwa rosyjskiego i Królestwa Polskiego, względnie ich rodzinom, które zostały przeniesione w stan spoczynku. W tym celu powinny osoby interesowane wnieść do inspektora skarbu swego stałego miejsca zamieszkania prośbę, do której należy dołączyć dokument, stwierdzający niezawodnie przyznanie zaopatrzenia przez władze byłego państwa rosyjskiego. Funkcjonariusze, względnie wdowy i sieroty, które mają prawo do zaopatrzenia, którym jednak tego prawa formalnie dotychczas nie przyznano, winny wnieść udokumentowane podanie do władz, lub urzędów powiatowych tej galezi administracji państwowej, w której ostatnio pełnili obowiązek służbowy. Osoby powyżej wymienione, pobierać będą przyznane zaopatrzenie w kasach powiatowych, w miejscach zamieszkalych.

## Ostatnia poczta.

Strach przed koronami.

Urzędowa „Wiener Zeitung" ogłasza rozporządzenie wykonawcze rządu niemieckiej Austrii w sprawie zakazu przywozu banknotów banku Austro-Węgierskiego i przekazywania pieniędzy w walucie koronowej do Austrii niemieckiej.

Rosjan nie będzie na konferencji.

Ponieważ ani jeden z rządów rosyjskich nie zastosował się do warunków koalicji, wedle którego rządy rosyjskie mają między sobą zawrzeć zawieszenie broni, koalicja cofnie zaproszenie tych rządów na konferencję na wyspach Książęcych.

Wybory do Austrii.

Wynik wyborów do rady narodowej niemieckiej Austrii, przedstawia się jak następuje: 4 socjalnych demokratów, 58 chrześcijańskich demokratów, 21 niemieckich liberalów, 1 żyd racjonalny i 1 czech.

## Zatopienie łodzi.

Komisja koalicyjna rozkazała zatopić wszelkie łodzie podwodne, budowane w warsztatach Germanji. Wskutek tego tysiące robotników pozostało bez pracy.

Wojska belgijskie przeciwko spartakusowcom.

Przed kilku dniami zaszły w Duisburgu zaburzenia z spartakusowcami.

Wskutek tego wojska belgijskie wkroczyły do Duisburgu. Spartakusowcy próbowali się bronić. Belgijczycy zajęli miasto!

Hindenburg ze spartakusowcami.

Podobno w rękach władzy niemieckiej są dokumenty, iż Hindenburg porozumiewał się ze spartakusowcami w kwestji wystąpienia przeciwko czasowemu rządowi niemieckiemu.

## Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 18 lutego:

Litwa i Białoruś: Sytuacja bez zmiany.

Wołyn: Grupa gen. Rydza Śmigłego. Skombinowany oddział pod dowództwem podpułkownika Sandeckiego stoczył zwycięską bitwę pod Maniliczami. Zajęto stację Manilicze, gdzie wróg zaskoczony naszym nagłym uderzeniem, pozostawił wielką ilość dział i ogromne zapasy materiału wojennego. Zdobyczy jeszcze nie przeliczono. W nasze ręce padły 3 pociągi z lokomotywami, w tym jeden pancerny. W walce odznaczyły się batalion 32 pułku piechoty ciechanowskiego i szwadron 8 pułku ułanów.

Patrole nasze zetknęły się z nieprzyjacielskimi przednimi strażami pod Grybowicami i Kalusowa, na południe od Włodzimierza wołyńskiego.

Galicja wschodnia: Grupa generała Romera. Drobne potyczki.

Grupa gen. Rozwadowskiego. Wczoraj wieczorem wróg znowu próbował przełamać nasze pozycje. Wyściski jego spęzły na niczem. Wszędzie zostały ataki ukraińców z wielkimi dla nich stratami odparte.

Śląsk Cieszyński: Sytuacja bez zmiany.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego Haller pułkownik.

Komunikat poznański.

Z dnia 18 utego.

Front północny: Na południe od Nakła i na północ od Łabiszyna znaczna działalność artylerji niemieckiej. Silne ataki niemieckie na Broniewo i Antoniewo odparto zupełnie. Pod Mieczkowem utarczki patroli.

Czarnków ostrzeliwano przez cały dzień ciężką artylerją niemiecką. Kilka domów zburzonych, kościół katedralny uszkodzony. Wśród ludności cywilnej znaczne straty. Noc minęła spokojnie.

Front zachodni: Na odcinku sierakowskim ożywiona działalność artylerji niemieckiej.

Gwałtowny atak niemiecki na Gralowo podjęty po ciężkim przygotowaniu artyleryjskim nie udał się. Nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty.

Pod Zbąszyniem utarczki patroli i działalność artylerji niemieckiej. Na południe od Zbąszynia toczyły się w dalszym ciągu ciężkie walki.

Nowa Wieś i Wielki Grójec zaatakował nieprzyjacieli kilku batalionami gwardji i wyparł naszą załogę po zaciętej walce poza Obrę. Dalsze postępy Niemców w stronę Chobienia udaremniły nasze rezerwy. Straty po jednej i drugiej stronie bardzo ciężkie.

Ataki niemieckie na Kopanice odparto, mimo, że nieprzyjacieli znowu strzelał pociskami gazowymi.

Front południowy: Pod Lesznem znaczna działalność artylerji niemieckiej.

Atak niemiecki na Wyszkowo odparto.

Na wschód od Rawicza zwykła działalność artylerji nieprzyjacielskiej. W czasie wczorajszej walki pod Zdunami, zdobyto 1 kulomiot. Samolot niemiecki ostrzeliwał pociąg osobowy między Ostrowem a Kaliszem. Jedna kobieta zabita.

Szef sztabu.

## O dalszy Rozejm.

BERLIN, 19. II. (PAT.) W piśmie ministra Erzbergera do marszałka Focha, zastrzeżone zostało ostateczne przyjęcie lub odrzucenie warunków, oraz postawiono szereg niemieckich żądań wzajemnych, a w tej liczbie uwolnienie jeńców niemieckich, utrzymanie swobody komunikacji, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej zarówno w obszarach obsadzonych, jako też na wschodzie w części Niemiec, zajętych przez polaków, a dalej przestrzegania niemieckich praw zwierzchniczych na wschodzie i zachodzie; ponowiono żądanie, że nie wolno nikogo poddawać śledztwu, lub też karze, za kupno i sprzedaż maszyn, wywiezionych z Belgji i Francji północnej, uwolnienie żeglugi nadbrzeżnej, wreszcie lepsze obchodzenie się z ludnością Alzacji i Lotaryngji, przyznających się do narodowości niemieckiej.

Marszałek Foch w sobotę wieczorem we wspomnianym już liście odpowiedział na niemieckie żądania wzajemnie: Tekst układu, doręczony wczoraj Panu, został ustalony przez szefów rządów państw sprzymierzonych. Nie mogę go ani zmienić, ani rozszerzyć. Należy zaznaczyć, że w rokowaniach w Paryżu w sprawie ustalenia warunków rozejmu brał udział także prezydent Wilson.

## Oświadczenie niemieckie.

WEIMAR, 19.2 (PAT.) — Rząd rzeszy przesłał na ręce ministra Erzbergera następujące zawiadomienie: Proszę podpisać układ, ale przedtym doręczyć marszałkowi Fochowi następujące piśmienne oświadczenie: Rząd niemiecki uświadamia sobie, ogrom skutków, jaki wyniknąć mogą zarówno z przyjęcia, jak i odmówienia podpisania układu. Jeżeli rząd zlecił swoim delegatom, aby układ podpisali, to stało się w tej myśli, że rządy ententy obecnie szczerze i poważnie pracują nad tem, aby w krótkim okresie czasu, na jaki przedłużono rozejm, obdarzyć świat tak bardzo upragnionym pokojem. Rząd niemiecki jednakowoż zniewolony jest stanowisko swoje co do 3 warunków rozejmu objąć następującymi uwagami:

1) Układ najzupełniej ignoruje rząd niemiecki, który przecież w formie właściwej wyszedł z woli narodów. Układ nakłada na Niemcy w postaci surowych rozkazów i zakazów obowiązki na korzyść powstańczych polaków, a mianowicie opróżnienie bezwarunkowo przez Niemców pewnej liczby ważnych miejscowości między innymi Międzyzochdu i Zbąszynia.

2) Niemcy muszą zaznaczyć, że aż do zupełnego wyczerpania swoich sił gospodarczych i rozprzężenia swoich stosunków komunikacyjnych, usiłowały dopełnić warunków rozejmu, a i teraz obiecują spełnić wszystkie punkty, których dotychczas spełnić nie zdołali.

3) Jeżeli stawia się Niemcom zamiast dotychczas określonych terminów rozejmu, które uniemożliwiły przygotowanie się do spełnienia warunków, obecnie termin tylko 3 dniowy, a w dodatku jednostronny, to jest to nieuzasadnione utrudnienie naszej sytuacji i w znacznej mierze naraża na szwank spokój i porządek w Niemczech.

Konstytuanta niemiecka a Polska.

WEIMAR, 19. II. (PAT.) Niemiecki min. spraw zagr. wygłosił na zgro-

Wydział Informacyjny Prasowy Ministerstwa Spraw Wojskowych (Departament i Mobilizacyjny - Organizacyjny, Zamek, pokój № 26)

przeznacza

200 marek nagrody

za dostarczenie w najkrótszym czasie pe naj rosyjskiej Instukcji Mobilizacyjnej. Za pominięto w dawnicwo, niezależnie od nagrody pos adacz otrzyma waplacę stosownie do umowy

Porozumia wia również pe na Instukcja Mobilizacyjna niemiecka („Allgemeine Instruction für die Deutsche Wehrmacht im Mobilisierungsbereich"), za którą posiadacz otrzyma za adacę stosownie do umowy.



madzeniu narodowym mowę, w której wyluszczył program polityki zewnętrznej nowego rządu niemieckiego. Zaznaczył on najpierw gotowość swego rządu do oddania państwu polskiemu tych dzielnic, w których przewagę mają polacy.

Dalej minister mówił o zbytnich oszczędnościach polskich. — Polacy powinni być czekać z zajęciem prowincji Poznańskiej do czasu konferencji pokojowej. Polacy winni starać się o przyjaźń niemiecką, gdyż leży to w zobowiązaniu interesie Polski i Niemiec.

**Teoria a praktyka.**  
POZNAŃ, 19. II. (PAT.) Mimo podpisania układu rozejmowego, Niemcy dziś w środę w dalszym ciągu atakują i ostrzelują Polaków. Na całym froncie czynna jest nie tylko artylerja, lecz także piechota.

**Przerwa w komunikacji.**  
POZNAŃ, 19. II. — Miasto nasze jest dzisiaj zupełnie odcięte od Berlina. Nie nadeszły nietylko dzienniki, lecz także i telegramy biura Wolfa. Tor między Wronkami a Krzyżem jest przerywany.

**Ryzykowny lot.**  
NOWY JORK, 19. II. — Wkrótce jeden z najlepszych lotników amerykańskich udaje się w ryzykowny lot ponad Atlantyk. Droga poprowadzi przez Azję, celem uniknięcia mgły na Terra Nuowa. Lotnik opuści Amerykę w pobliżu Long Island i poszybkuje na dystans 2850 kilometrów. Prace konferencji nie ulegną przerwom.

**WASZYNGTON, 19. II. —** Prace konferencji pokojowej, mimo nieobecności Wilsona w Paryżu, toczą się dalej. Wilson miał oświadczyć, że zabawi w Ameryce zaledwie tydzień. Przez czas jego nieobecności

zastępować go będzie pułk. House, który zaopatrzony jest w szerokie pełnomocnictwa.

**Wśród kolejarzy.**  
LUBLIN, 18. II. (PAT.) „Głos lubelski“ donosi: Na zebraniu kolejarzy lubelskich uchwalono rezolucję, w której między innymi postanowiono przeciwstawić się strajkom kolejarzy i działać w ścisłym porozumieniu z dyrekcją kolejową, podnieść intensywność na kolejach, wreszcie domagać się usunięcia żywiołów obcych.

**Z ostatniej chwili.**  
Wczoraj o godz. 12 w nocy do Dowództwa st. Łódź - Fabryczna doniesiono, że pociągiem № 252 ma wyjechać szajka fałszerzy pieniędzy. Żandarmowi Smentowi, udało się zatrzymać niejakiemu Karola Balla, pracownika kantoru wymiany Filipkow-

kowskiego. Ball przemycił za siebie pieniądze i złoto. Odebrano od niego w papierach: 60.000 koron, 27.000 niemieckich, 1.510 mk. w 10-złotych, 1.400 mk. — w 20-złotych, 50 sztuk w 20-to funtowych w złocie, 3.000 frank. — w 20-złotych kawkach w złocie.

Ball proponował żandarmowi Smentowi, jako nagrodę za puszczenie go na wolność, wszystkie pieniądze, które, lecz Sment propozycję odrzucił. Żandarma Smenta, za niespełnianie obowiązku, przez Żandarmanta Dworca Łódź - Fabryczna Wajskiego, przedstawiono do nagan.

**Na Skarb Narodowy**  
Kierownik Szkoły Pol. № 63, kop 60, mk, 58 fen, 25, 1 kor, 10 inne cenne przedmioty jak złote, srebrne talowe, według list złożonych,

**Zdolnego solidnego przedstawiciela**  
poszukuje poważna firma branży technicznej na stałą pensję i prowizję. Szczegółowe oferty z referencjami adresować do Centralnego Biura Ogłoszeń L. i P. M. Zł. i S. ka w Warszawie, Marszałkowska 130, pod lit. „E“

**Zaproszenie.**  
Wszyscy członkowie Zrzeszeń Kulturalnych i Zawodowych, które przystąpiły do Konfederacji proszeni są o przybycie na  
**Informacyjne Zebranie Przedwyborcze**  
które odbędzie się w piątek, dnia 21-go b. m. o godzinie 7 wiecz. w sali Domu im. Kilińskiego (dawn. Resursa Rzemiełnicza, Widzewska 117)  
**Komitet Organizacyjny**  
Konfederacji Zrzeszeń Kulturalnych i Zawodowych

- Licytacje przymusowe.**  
W czwartek, dnia 20 lutego 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:
- Między godz. 9 — 12 przed poł.
  - Przy ulicy Zawadzkiej 15—Kredens kuchenny.
  - Heuslera 45—Kredens
  - Ciemnej 116—2 stoliki
  - Aleksandrowskiej 18—3 szafy, kredens, otomana, umywalka, stół, 4 krzesła, zegar
  - Szerokiej 1—2 szafy, sofa, komoda, zegar
  - Zgierkiej 30—Szafa z lu trem
  - 36—Lustro, szafa
  - Jakóba 7—Szafa
  - Wolborskie 22—Szafa
  - Podrzecz 6—12—Szafa, lustro
  - Wschodniej 22 i 15—Otomana, kredens
  - Lutomierskiej 11—Kredens, otomana, maszyna do szycia, wóz, lustro, szafa
  - Piotrkowskiej 3—Kredens
  - Wschodniej 27—Lustro, szafa, kredens kuchenny
  - Poludniowej 36—Szafa
  - Piotrkowskiej 81—Kredens, szafa z lustrem, bielnarka, 8 feli plusz, stół, kanapa, sofa
  - Cegielnianej 43—Zegar, lustro, szafa, otomana, umywalka.
  - Cegielnianej 62—Mareenarka
  - Cegielnianej 114—oldra
  - Dzielnej 80—Otomana
  - Dzielnej 34—Kanapa, kredens, stolik, 6 krzesel, 2 fotole
  - Dzielnej 44—2 kredensy, kanapa
  - Widzewska 67—Otomana
  - Widzewska 71—Obrus pluszowy
  - Piotrkowskiej 93—Obrus
  - Piotrkowskiej 121—Dywan
  - Paź Szulca 38—Szafa
  - N. Cegielnianej 38—szafa
  - Pańskich 29—Lustro
  - Długiej 72—Toaletka
  - Al. Kościuszki 41—Szafa, sofa

Łódź, 18. II. 1919 Miejski Urząd Sekwestracyjny.

**Baczność Młodzieniec**  
kupuję wszelkie pudełka z białej blachy i różne miedziane druty.  
**Biuro Techniczne**  
Przejazd № 51.  
Od 12 do 2-giej.

**17 Sala Koncertowa 17**  
dnia 19 lutego 1919 r. o godzinie 8-iej wieczór  
**Wiec**  
pracującej inteligencji  
urządzony staraniem Związku Pracowników Intelktualnych  
17 Przemawiać będą dr. Tomaszewski, dr. Jackowski, dr. Endelman, Mieczysław Hertz, L. Dzielnicki. : : :  
Dla członków związku wejście bezpłatne 17

**Licytacje**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. Suzin, zam. w m. Łodzi, przy ul. Szkolnej № 14, ogłasza, że dnia 20 lutego 1919 roku od godziny 10-iej rano będą sprzedawane przez licytację publiczną następujące ruchomości:  
1) przy ul. Widzewskiej № 78, rozmaite meble 2) przy ul. Pańskich № 4, pianino i różna mebla garderoba.

**Papier do pakowania**  
brązowy, różowy i biały, w różnej wielkości i grubości noży papier przykrojony na woreczki od 1/2 do 10 kg oraz

**Farbkę z Ultramaryna**  
do prania i do wapna prawdziwą i wojenną w oryginalnych skrzyżkach po 50 kg  
sprzedaje Dom Handlowy Dawid Rettig — Kraków  
Dzieln. I. 57 tel. 3438  
Adres telegr. „Derettig“.

**OLEJE**  
cylindrowy, maszynowy — wazelina  
wulkanowy, automoblowy,  
w ładunkach celowagonych i na beczki sprzedaje fir. „Trifolium“, Warszawa, Koszykowa 7.

**AI! AI! O**  
brączki ślubne  
złote srebrne i dękatowe gwarancja za złoto, różne fasony duży wybór. Najtaniej bo w mieście najniższymi cenami. Brzezińska 14.

**AI! AI! O**  
materacami, salon, otomana, maszynę—sprzedam tanio, Karoła 8, m. 14, lewa ofiyna. I piętro

**AI! AI! O**  
Aniela Leszczyńska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**AI! AI! O**  
Abram Szajnszpiler, Brzezińska 25, zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**AI! AI! O**  
Buchalter może przyjąć inkasenta z kancelją poszukiw. posady Taryszki, Piotrkowska № 90

**AI! AI! O**  
Do sprzedania za 1/2 z wartości składowe, Konstantynowska 53.  
Ciepłota 15 letni pragnie się dostać do warsztatu rzemieślniczego, Konstantynowska № 53.

**Jedyny w Łodzi zakład**  
Jedyny garderoby używane, rąbki, nieuje odświeża, czyści, rze chemicznie i farbują, garnitur, maska. Roboty wykonywane szybko i tanio. Poleca Sorta Chryzostofa Pratek

**Z**  
Znamiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Mebie sprzedane, szafy, łóżka, dęsusy, sypialnie: macho, dębowa, garnitur salony, 100 kronek 108

**M**  
Mare Ryfka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, samosiel wystawioną przez Komendę powiatową w Sandomeju

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi

**M**  
Marianne Wiśka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi